

25 LAT DEMOGRAFII HISTORYCZNEJ WE FRANCJI*

W marcu 1983 roku upłynęło 25 lat od dnia utworzenia w Paryżu Towarzystwa Demografii Historycznej. Miniona rocznica stała się okazją do zastanowienia się nad kondycją tej gałęzi nauk społecznych¹. W moim wystąpieniu przytoczę kilka stwierdzeń, które padły pod adresem demografii historycznej i jej związków z głównymi dyscyplinami nauk dotyczących człowieka i społeczeństwa, a mianowicie z demografią, historią społeczną i historią gospodarczą².

Przedmiotem moich rozważań nie będzie natomiast światowy rozwój tej nauki ani też jej powiązania z biologią, genetyką, historią medycyny, socjologią lub futurologią. Podczas ostatniego Kongresu Międzynarodowej Unii do Badań Naukowych nad Ludnością (Florence, czerwiec 1985), Alfred Perrenoud, w ramach dyskusji nad wkładem demografii historycznej do nauk społecznych, przedstawił szczegółowy raport o aktualnych światowych tendencjach w demografii historycznej³. Raport ten mógł powstać dzięki Międzynarodowej Bibliografii Demografii Historycznej, publikowanej przez Międzynarodową Komisję Demografii Historycznej⁴.

Etienne Hélin, redaktor naczelny tego czasopisma, przyznaje, że kiedy w 1977 r. przygotowywano pierwszy numer do druku, nikt nie przewidział aż takiej popularności badań nad historią rodziny i zainteresowania tą dziedziną. Szczególnym punktem zainteresowań Etienne'a Hélina jest „wytyczanie granicy istniejącej między demografią i antropologią społeczną”. Jego zdaniem „Bibliografia stanowi nie tylko zbiór odniesień, ale przede wszystkim jest zachętą do badania zagadek, jakie kryje przed nami przeszłość”⁵.

Są to poszukiwania zupełnie możliwe, zwłaszcza że demografia historyczna to nauka otwarta na wszelkie zmiany, odkrycia naukowe (m.in. z dziedziny medycyny) oraz nowe technologie (informatyka). W związku z tym co roku jesteśmy

* Wykład wygłoszony w Instytucie Historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku w grudniu 1985 r. Autorka wykładu jest sekretarzem generalnym Międzynarodowej Komisji Demografii Historycznej z siedzibą główną w Liège i Sekretariatem obecnie w Paryżu (2, rue Emile Faguet, F-75014 Paris). Założone przez Paul'a Harsina, to międzynarodowe stowarzyszenie działa statutowo jako komisja Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych. Obecnym prezesem jest pani Solvi Sogner, profesor Uniwersytetu w Oslo (Norwegia).

świadkami powstawania nowych stowarzyszeń i zespołów zajmujących się pracami w tej, stworzonej przez Francuza Louis'a Henry'ego⁶, dziedzinie. Spróbujmy pokusić się o znalezienie jej miejsca wśród innych nauk. Przede wszystkim, zastanówmy się nad jej powiązaniem z demografią.

I. Demografia historyczna i demografia

Nauki siostrzane

To, że obecnie uważa się demografię historyczną za naukę samodzielną, nie zmienia prawdy o jej podwójnym pochodzeniu i korzeniach wywodzących się z demografii i historii. Czasami należy zdobyć się na odwagę mówienia o sprawach oczywistych: demografia historyczna znajduje się pod wpływami demografii formalnej, której zadaniem jest rozpoznanie modeli dających się zastosować statystycznie, z tym, że jej historyczny wymiar pozwala na respektowanie złożoności minionej rzeczywistości społecznej. Każdy historyk, mający poza sobą doświadczenia żmudnego przeglądania archiwów, jest w stanie zrozumieć kłopoty badacza stojącego w obliczu wielkiej niewiadomej poszukiwanych modeli.

W celu określenia i oszacowania demograficznych zachowań ubiegłych wieków, należy przystąpić do całościowej analizy systemu społecznego, w który wpisane są jednostki. Zostało to podkreślone przez Jacques'a Dupâquiera w jego ostatniej pracy, zatytułowanej „Pour la démographie historique”⁷. Dwoistość – oryginalna cecha demografii historycznej – stanowi jej siłę. Posłużmy się w tym miejscu porównaniem sformułowanym przez Hervégo Le Brasa, według którego „demografia i demografia historyczna, mimo iż bardzo do siebie podobne, nadal pozostają naukami heterozygotycznymi”. Demografia, dzięki „metodzie perspektywicznego wglądu w obserwowane zjawiska, metodzie, w której śledzi się wydarzenia wewnątrz grupy ludzi”, nieodwołalnie nabiera wymiaru historycznego⁸. Wobec tego zaczęto nawet powątpiewać w sens istnienia demografii historycznej⁹.

Przynajmniej, że brzmi to paradoksalnie: rzeczywiście, przeglądając czasopismo „Population Index”, światową bibliografię badań demograficznych¹⁰, przekonujemy się, że 15% prac wymienionych w ostatnich latach – poza publikacjami oficjalnymi – interesuje się okresem sprzed I wojny światowej. Bez wątplenia jest to fakt godny odnotowania i nie dający się pominąć. Pozostałe 85% prac nie zawiera odniesień historycznych.

Demografia, w ścisłym tego słowa znaczeniu, nie zajmuje się historią życia jednostek, lecz historią całych pokoleń. Praca demografów tradycyjnie opiera się na danych liczbowych opracowywanych urzędowo, ale niekompletnych ze względu na trudności ich opracowania w przeszłości. Z kolei demografia historyczna ma szansę dysponowania w punkcie wyjścia przede wszystkim danymi personalnymi, które zachowywano, aby określić tożsamość obywateli dla celów wojskowych i policyjnych. Dokumenty stanu cywilnego pozwalają sporządzić nie tylko karty rodziny, ale również zestawień to, co etnologowie nazywają „historią życia”. Pozwala to również na odtworzenie genealogii na podstawie swoistej analizy statystycznej. Wiele pozo-

staje jeszcze do zrobienia na polu odrodzenia metod demografii historycznej. Na tym większy szacunek zasługuje Hervé Le Bras, matematyk, przywiązujący wagę do torowania nowych dróg.

Wykorzystanie metod genealogii

Dopiero w kilku ostatnich latach pogardliwy stosunek historyków do genealogii uległ zmianie. Przez dłuższy czas pozostawała ona, ich zdaniem, nienaukową metodą pracy. Nie zapominajmy również, że sama genealogia przywołała na myśl bolesne wspomnienia i doświadczenia epoki nazistowskiej, czasu, w których służyła do ustalania pochodzenia obywateli. Obecnie badacze niemieccy coraz śmielej sięgają do niezwykłych akt, sporządzanych na polecenie Hitlera począwszy od 1933 r.¹¹. Jedynie genetycy nie mogli obejść się bez osiągnięć genealogów – zresztą w większości amatorów. Jednym z pierwszych historyków, który pomyślał o naukowym wykorzystaniu ogromnego potencjału ich pracy, jest Peter Laslett. W ten sposób w Cambridge – Group for the History of Population and Social Structure utworzyła bank danych z wyciągów parafialnych około setki parafii angielskich. Była to operacja zakrojona na szeroką skalę, dobrze skoordynowana i mało kosztowna¹². Mogliśmy się również zapoznać z metodami pracy Louisa Henry’ego dotyczącej rodzin genewskich¹³; jednakże za wyjątkiem T.Hollingsworth’a, zajmującego się książęcymi rodzinami angielskimi¹⁴, nikt nie poszedł w jego ślady. I oto dochodzimy do obszernych badań rozpoczętych w 1981 r. przez Jacques’a Dupâquiera. Jest nimi ankieta, „ankieta TRA”, zwana też „ankietą 3000 rodzin”¹⁵, powstająca w skali kraju i dotycząca geograficznej i społecznej mobilności od 1800 r. do czasów obecnych.

Celem tej pracy jest rekonstrukcja rodowodów (zstępnych w linii męskiej) 3000 par umieszczonych w spisie ludności z 1806 r., żyjących w czasach I Cesarstwa na całym terytorium francuskim w granicach obecnych departamentów. Całe przedsięwzięcie prowadzone jest przy dobrowolnym udziale genealogów, ich kół regionalnych i federacji francuskiej, pod kierownictwem wysłanników departamentalnych. Aby powiodło się odnalezienie poszczególnych osób i rodzin, nawet tych mobilnych, po zbadaniu imion własnych i wstępnej kontroli geograficznego modelu alfabetycznego, zachowano nazwiska rodowe umieszczone w TRA.

Praca rozłożona została na trzy etapy, z których dwa pierwsze zostały już zrealizowane:

- 1) przejrzanie wszystkich tablic dziesiętnych gmin francuskich z lat 1803-1902; wprowadzenie danych do komputera, otrzymanie alfabetycznej kartoteki całości; umożliwiała ona odnalezienie np. ślubu i zgonu odnotowanej osoby.
- 2) całościowe przejrzanie aktów ślubów TRA w archiwach stanu cywilnego; wprowadzenie danych do komputera, otrzymanie wykazów stopnia pokrewieństwa.
- 3) rekonstrukcja rodowodów zstępnych (męskich). Jest ona ułatwiona dzięki wzmiankom czynionym obok aktów urodzenia (począwszy od 1897 r.) i aktów zgonu (począwszy od 1945 r.).

W ramach tych badań, chcąc ułatwić wprowadzanie do komputera zebranych

informacji, wniosłam własny wkład w powstanie nowej karty rodziny, korzystając z doświadczeń Louis'a Henry'ego. Sporządzone w ten sposób kartoteki mogą być elastycznie przekształcane i przegrupowywane dla potrzeb badań demografii historycznej.

To przedsięwzięcie zasługuje na uwagę ze względu na duże możliwości i szanse przyczynienia się, poprzez metodologię i otrzymane wyniki, do rozkwitu demografii historycznej. Ogromnym postępowaniem jest połączenie genealogii i reprezentatywności. Ponadto, we Francji, większość monografii z dziedziny demografii historycznej nie sięga dalej niż do momentu przejścia rejestracji kościelnych przez upaństwowione urzędy stanu cywilnego w 1792 r., lub co najwyżej do początków XIX w. Ten wiek wielkich przemian pozostawał trochę terenem uprzywilejowanym i własnością etnologów. Wobec tego zastosowanie do tego właśnie okresu specyficznej metody badań jest nie lada wydarzeniem i pewnego dnia możemy spodziewać się wyjaśnienia kilku zagadek demograficznych, jak np. ujawnione przez Etienne'a Van de Walle'a¹⁶ zaskakujące podniesienie się płodności w latach 1850-1880.

W związku z tym przed demografią historyczną otwiera się możliwość przyczynienia się do dalszego rozwoju i rozkwitu demografii. Rozstajemy się w tym miejscu z tymi, jak się je często określa „siostrami bliźniaczymi”. Przyjrzyjmy się innej pokrewnej nauce, z którą demografia historyczna utrzymuje ściśle związki, czyli historii społecznej.

II. Demografia historyczna i historia społeczna Nauki połączone

Możemy porównać je do nierozłącznej pary, której nieobce są jednak nieporozumienia i spory. Pozostaniemy przy badaniach nad 3000 rodzin, prowadzonych z zaangażowaniem przez J. Dupâquiera. Niektórzy historycy nie są jeszcze pewni, czy spodziewane efekty spełnią wszystkie pokładane w tej pracy nadzieje. Oni też znajdują upodobanie w podkreślaniu niebezpieczeństw, na jakie narażone jest podobne przedsięwzięcie. Mając pełną świadomość niedoskonałości tej metody, również i ja stosowałam w mojej pracy sondaż alfabetyczny i to na dużą skalę¹⁷. Kierowałam się zasadą, że najważniejszy jest końcowy rezultat, a może on przynieść pożytek zarówno naukom historycznym, jak i demografii historycznej. Musimy ukazać cały ogrom korzyści, jakie dają historii społecznej techniki badań genealogicznych. Być może przyczynią się one do udzielenia odpowiedzi na liczne pytania dotyczące m.in. powstawania klasy robotniczej w XIX wieku, ewolucji klas pośrednich, zachowania migrantów, dochowywania tradycji i zrywania z przeszłością.

Historia kultury

Wreszcie praca historyków obejmuje swoim zasięgiem teren, który Lucien Febre nazywa „historią mentalności” – tutaj stykają się ze sobą historia społeczna i historia kultury. Dzięki danym statystycznym uzyskuje się możliwość oceny zachowań: sezonowe zmiany liczby ślubów i począć ujawniają wpływ Postu i Adwentu i pozwalają tym samym na wysuwanie wniosków co do praktyk religijnych. Możliwym

staje się ponadto określenie liczby osób obłożonych klątwą, zaś podpisy na aktach parafialnych zdradzają poziom alfabetyzacji społeczeństwa. O ile Maggiolo zajmował się alfabetyzacją na podstawie podpisów współmałżonków od 1880 r., to Louis Henry, mimo iż ten problem nie stanowił głównego punktu jego zainteresowań, nie omieszkiał systematycznie notować tych informacji na kartach rodziny. Uniknięto w ten sposób zafałszowania danych, spowodowanego przez powtórne wstąpienie w związek małżeński¹⁸.

Od około dziesięciu lat badania prowadzone są w trzech kierunkach: historia życia seksualnego, historia struktur rodzinnych oraz historia systemów przedstawicielstwa.

Przed pojawieniem się demografii historycznej i dominacją karty rodziny, badania nad życiem seksualnym należały do domeny tzw. „małej historii”, tej z hal dworcowych, utrzymującej całą ludową mitologię o bękartach, kochankach ludzi wpływowych, upadku dziewcząt, które wkroczyły na złą drogę. Dane statystyczne zadawały najczęściej kłam schematom i literackim obrazom powieści odcinkowych: kobiety wychodziły późno za mąż, liczba nieślubnych dzieci stanowiła niewielki procent, a usunięcie ciąży było czymś niezwykle rzadkim w okresie Ancien Régime. Jednakże czy historyczna interpretacja tych rezultatów nie była bardziej złożona niż się wydawało? Nasuwa się wiele pytań: czy naprawdę nie znano metod zapobiegania ciąży? Czy prowadzenie się naszych przodków było aż tak nienaganne? W latach siedemdziesiątych rozgorzała na ten temat bardzo ożywiona dyskusja międzynarodowa¹⁹. Do historyków dołączyli wkrótce filozofowie, teolodzy i inni. M.in. P.Laslett, po wcześniejszym wywołaniu dyskusji nad historią struktur rodzinnych i światową istotą rodziny nuklearnej²⁰, zajmował się społecznymi skutkami narodzin dzieci z nieprawego łoża. Bardzo szybko, pod wpływem ruchów feministycznych²¹, uwaga całego środowiska naukowego przeniosła się na warunki społeczne i zawodowe kobiet, ich często występującą samotność²², a zwłaszcza na sposób, w jaki spełniały w przeszłości role matek, opiekunek i wychowawczyń²³. Nie wszystko zostało również powiedziane na temat kondycji małych dzieci²⁴.

Krótko mówiąc, demografia historyczna graniczy swym zasięgiem z naukami społecznymi; przestaje niewolniczo ograniczać się do danych stanu cywilnego i spisów ludności, próbując wyjaśnić zaobserwowane zachowania. Odkrywa znaczenie spisów podatkowych, archiwów notarialnych, umów, spisów mienia po śmierci, ksiąg katastralnych²⁵... Zaczyna się doceniać znaczenie tych dokumentów opisowych; na podstawie średniej liczbowej dokonuje się próby stworzenia typologii zachowań; wymogiem stała się reprezentatywność podstawowych danych. Nie są już one jednym z wielu elementów interpretacji pewnej sytuacji historycznej.

Historia rodziny

Niewątpliwie historycy zawsze zajmowali się ewolucją idei, uczuć i życia codziennego. To, co stanowiło nowość w pionierskim kroku Philippe'a Ariesa, przedstawionym w 1948 r. w jego „Histoire des populations françaises et de leurs at-

titudes devant la vie depuis le XVIII^e siècle”, to, według słów autora, badanie postaw ukrytych²⁶. Śledził on zachowania, w normalnych warunkach niedostępne dla badaczy, wobec życia, śmierci, choroby, wieku. Lecz jego książka przeszła nie zauważona przez kręgi naukowe. Aby otworzył się wielki obszar historii rodziny, dotychczas zajmowany przez kilku socjologów, należało czekać, aż Pierre Goubert przeprowadzi badania zachowań chłopów z regionu Beauvais²⁷, niezależnie od tego, co robił Louis Henry²⁸, zainteresowany szczególnie ewolucją rozrodczości²⁹. Historia rodziny usprawiedliwia szerokie działania interdyscyplinarne. W Anglii, Stanach Zjednoczonych antropolodzy i historycy pracują wspólnie. We Francji badania są bardziej rozgraniczone i dlatego należy docenić zasługi, między innymi Pierre'a Bourdieu, który próbuje przełamać takie podejście do badań. W 1962 r. opublikował on istotny artykuł o celibacie i warunkach życia chłopów³⁰, w którym porównuje strategię rodzinną i parametry demograficzne.

Demografia historyczna ma swój niezaprzeczalny udział w odnowieniu historii społecznej. Obecnie historycy próbują analizować wspólnie wiele danych liczbowych dotyczących zjawisk społecznych. Wszechobecne komputery oraz zdobycze mikroinformatyki znacznie przyspieszają i ułatwiają analizę danych zawartych w ogromnych kartotekach i w ten sposób przyczyniają się do poznania historii miast.

Dawne, tradycyjne metody poszukiwania i odtwarzania historii rodzin, pochłaniające wiele czasu, stosowane jeszcze nie tak dawno, nie pozwalały na zbadanie historii całych miast. Obecnie możliwe stają się analizy demografii różnicującej, prowadzącej badania według kryteriów pochodzenia geograficznego i społecznego, przynależności do różnych środowisk i wyznań³¹. Historyk demograf interesuje się nie tylko miastem, lecz całym krajem. Wielkie ankiety, tak jak badania INED³² lub ankieta dotycząca 3000 rodzin, o której już wspominaliśmy, nie rezygnują jednak z poszukiwań monograficznych, zawsze bardzo pouczających: badania stają się bardziej szczegółowe.

III. Demografia historyczna i ekonomia

Nauki pokrewne

Demografia historyczna graniczy także z ekonomią. Jest to sąsiedztwo bliskie w dzisiejszych czasach, ponieważ dawniej dyscypliny te były bardziej od siebie oddalone. Szacuje się, że 35% badań dotyczących okresu współczesnego, opublikowanych w latach 1975-1980 w czasopismach historii ekonomii, ukazujących się w języku francuskim, odwołuje się do demografii. Ten wskaźnik jest dużo niższy w świecie nauki anglosaskiej³³. Wzajemna zależność między populacją i ekonomią jest równie oczywista, co złożona. Malthus jest w końcu bardziej ekonomistą niż demografem; czyż nie był profesorem ekonomii politycznej, pierwszym, który zajmował tak utytułowaną katedrę?³⁴ Ogólnie można stwierdzić, że 20% francuskich ekonomistów XVIII wieku zajmuje się populacją³⁵.

CNRS w 1976 r. w Paryżu opublikował bez rozgłosu rozprawę zatytułowaną „Les aspects économiques de la croissance démographique”. Wspomnijmy jeszcze

o bibliografii, powołując się na bibliografię „Journal of Economic Literature”, czasopisma znanego w całym świecie, i na jego rubrykę zatytułowaną „Demographic Economics”; wydaje się nam, że jest ona dosyć ograniczona, choćby ze względu na częsty brak podejścia ekonomicznego w badaniach demografii historycznej ostatnich dziesięciu lat, kiedy już poznano w latach sześćdziesiątych wkład Jean’a Meuvreta, E. Labrousse’a, Emmanuela Le Roy’a Ladurie’a³⁶.

Konsumować i produkować

Historia ekonomii oparta na metodzie statystycznej jest może trudniejsza i bardziej niewdzięczna niż historia mentalności lub nawet historia społeczna, która odwołuje się do uogólnień. Polega ona na obliczaniu stanu ilościowego populacji, konsumpcji lub produkcji, co było zadaniem „arytmetyki politycznej” w epoce Oświecenia³⁷. Ludność jest konsumentem produkcji – produkcji rolnej dla ekonomisty takiego jak Malthus, który nie spostrzegł, podobnie zresztą jak wielu mu współczesnych, że rewolucja przemysłowa rodzi się na jego oczach³⁸.

Warto zauważyć obecnie pewien „come back” zainteresowania historią ekonomii. Być może przyczyniły się do tego ostatnie prace Malthusa. Na przykład głównym tematem konferencji „Commission Internationale de démographie historique”, która odbyła się w sierpniu 1985 roku w Stuttgarcie, była „Evolution agraire et croissance démographique dans le monde”. Zebrałam ponad 30 prac, w większości prowadzonych przez naukowców młodego pokolenia, a dotyczących całości badań nad Europą, Ameryką i Azją. Zamierzam je opublikować w najbliższym czasie, opatrzone wnioskami E. Boserup’a i Ad. Van der Woude’a³⁹.

Dla współczesnego ekonomisty ludność nie jest jedynie konsumentem; stanowi także czynnik produkcji, a jednym z głównych zadań historyka jest określenie liczby ludności czynnej zawodowo (w odróżnieniu od ludności rzeczywiście zatrudnionej). Spisy, rejestry podatkowe (wzrost, podatek pogłówny), akta czeladnicze i terminatorskie pozwalają określić poziom ludności czynnej zawodowo według przedziałów wiekowych i płci; należy jednak ostrożnie traktować źródła historyczne ze względu na krzywe statystyczne. Istnienie tych trudności uświadomiłam sobie, zajmując się problemem pracy i sytuacji kobiet w XVIII w. w Reims w Szampanii⁴⁰.

Stała dynamika adaptacji

Należy zająć się pracą dzieci i młodzieży, chałupniczą lub w zakładzie pracy – chodzi przecież o świat preindustrialny lub już uprzemysłowiony, prześledzić przebieg procesu urbanizacji, związanego ze złożonymi zjawiskami migracyjnymi i doniosłością tych nieustannych wędrówek ludności ze wsi do miasta, obserwowanych zawsze, bez względu na to, jak daleko sięgamy w przeszłość.

Przy innych okazjach wspominałam o szczególnym typie migracji, który stanowi oddanie dziecka mamce. Jest to zjawisko kulturowe i społeczne, ale także ekonomiczne, ponieważ zakłada pewną umowę o pracę, zawieraną między rodzicami lub opiekunami a opłacaną mamką, która w świecie europejskim była niezależna⁴¹.

Natomiast migracja dorosłych, której motywację, w przypadku ludzi młodych i czynnych zawodowo, stanowiło w przeszłości najczęściej poszukiwanie lepszego za-

robku, także jest trudna do zanalizowania, ale coraz częściej staje się przedmiotem zainteresowania badaczy. Urbanizacja jest zjawiskiem ściśle związanym z migracją; natomiast całościowa jego ocena stanowi delikatny problem. Rodzaj obserwowanej ruchliwości migracyjnej często jest różny w zależności od doświadczenia zdobywanego przez jednostki: zwykle opuszcza się rodzinne strony jedynie na pewien czas, a decyzja powrotu jest podejmowana w późniejszym okresie. Kiedy rzeczywiście podejmuje się tę nieodwołalną decyzję powrotu?⁴² Z wątpliwości tych wynika, że w demografii historycznej w wielu przypadkach jest się ograniczonym do prowadzenia badań na podstawie grup stałych, zaniedbując grupy i jednostki bardziej ruchliwe. Metoda Louis'a Henry'ego odrzuca karty wędrujących małżeństw, których jest wiele bez względu na rozpatrywany teren. Na szczęście obecnie komputery pozwalają na analizę wszystkich zebranych informacji, co jednak nie decyduje o wyborze metodologii.

Zjawiska koniunkturalne, jak kryzysy powodujące wojny, epidemie, klęski głodu, jednym słowem to, co Malthus, przeciwstawiając geometryczny przyrost ludności arytmetycznemu wzrostowi środków utrzymania, nazywa „pozytywnymi hamulcami” (positive checks) przyrostu ludności, przyciągały zawsze uwagę badaczy, powodując ryzyko pomniejszania znaczenia zjawisk codziennych, spokojniejszych i nie tak widocznych⁴³. Problem polega na tym, aby wychodząc od przykładów bardziej lub mniej licznych, dojść do danych, które można uogólnić na szczeblu kraju, a później porównać w skali całego świata. Próbował to uczynić historyk P.Bairoch⁴⁴. Z całą pewnością wysiłki te są niewdzięczne i jest nam bardzo trudno w XX w., nawet jeśli jest się historykiem konsumpcji, ocenić prawdziwą wartość „koszyka towarów” w takiej czy innej epoce.

Jednostka rodzinna

Tak więc obecnie wielu badaczy traktuje rodzinę, jednostkę demograficzną, jako podstawową komórkę ekonomiczną i społeczną. Jeśli się dobrze nad tym zastanowimy, stwierdzimy, że nie jest to nowe spojrzenie na rodzinę. Frédéric Le Play, poszukując typologii rodziny, nie robił nic innego, porównując szereg budżetów rodzinnych⁴⁵. Ten reprezentant konserwatywnego katolicyzmu społecznego był inicjatorem metody monograficznej. Założył w 1856 r. Société d'économie sociale. Jego dzieło zostało na nowo odkryte w ciągu ostatnich piętnastu lat. Przypominam sobie szczególnie, jak ponad dziesięć lat temu Peter Laslett pochłaniał „Les Ouvriers europeens” i „La Reforme sociale” (pierwsze wydanie w 1864 roku), odkrywając, pod płaszczykiem bezpłodnego moralizatorstwa Le Play'a, twórcę nowoczesnej socjologii. Podobnie wyobrażam sobie J.M.Keynes'a odkrywającego Malthus'a po przeczytaniu jego zapomnianych tekstów, zachwyconego faktem, że „dominacja Ricarda i prawie całkowite zapomnienie Malthus'a było katastrofalne dla rozwoju ekonomii”⁴⁶. Keynes rozumie, że poglądy Malthus'a na rodzinę i jego teorie ekonomiczne stanowią całość, „zaczyna on mocno wierzyć, że w ekonomii prawda przychodzi do nas od Smith'a za pośrednictwem Malthus'a i Seniora”⁴⁷. Malthus, którego ojciec szczerze podziwiał J.J.Rousseau, zajmuje się szczęściem człowieka,

szczęściem, które znajduje on w gronie najbliższej rodziny, gromadząc oszczędności będące synonimem rzeczywistego kapitału.

Malthus ekonomista wyprzedza teorię popytu efektywnego Keynes'a⁴⁸. Jeśli Adam Smith napisał „La richesse des nations” (1776), można powiedzieć, że „L'Essai sur le principe de population” i „Les Principes d'économie politique”⁴⁹ Malthus'a istotnie stanowią „badania nad ubóstwem narodów”, zwłaszcza zaś próbę ogólnego wytłumaczenia przyczyn nędzy klas pracujących. Ekonomia polityczna jest rozważana jako walka przeciwko niedostatkowi i nieszczęściu: mechanizm regulacji sprawia, że poziom demograficzny i poziom dobrobytu regulują się wzajemnie. I ta równowaga często jest dramatem, ponieważ przebieg i szybkość wzrostu są całkowicie odmienne.

Malthus, jako humanista i człowiek epoki Oświecenia, stara się pogodzić zasadę regulacji, którą identyfikuje jako podstawy zewnętrzne, z dobrowolnym i świadomym zarządzaniem wewnętrznym struktur społecznych: uważa on, że rozproszenie na małe jednostki rodzinne o produkcji samowystarczalnej byłoby uprzywilejowaną formą organizacji ekonomicznej i społecznej. Można także odstąpić od teorii Malthus'a, lepiej zresztą znanych przez ekonomistów niż przez historyków, aby przypomnieć modele rodziny A.V.Chayanov'a⁵⁰ i wykazać, że historycy ekonomiści, jak w Polsce Witold Kula, zawsze zajmowali się rodziną⁵¹.

W badaniach ostatnich lat nie jest nowością uprzywilejowanie rodziny, ogniska domowego jako ośrodka zainteresowania co powoduje ograniczenie badań nad jednostką z jednej strony i grupą społeczną z drugiej; to, co stanowi nowość, to systematyczne odwoływanie się do etnologii (obyczaje, pokrewieństwo, wzajemne powiązania) i współistniejące badania dotyczące przekazania majątku ziemskiego, po to, by określić cykliczne funkcjonowanie komórki biologicznej i ekonomicznej, którą stanowi rodzina. I aby poznać mechanizmy jej reprodukcji, trzeba poznać skład oraz strukturę ekonomiczną i społeczną rodziny.

PRZYPISY

- 1 Towarzystwo Demografii Historycznej skorzystało z tych uwag przy publikacji bardzo przydatnej pracy: Table avec index (numer specjalny „Bulletin D.H.”, 1983, EHESS, Alain Bideau i René Le Mée, 111 stron) artykuły i uwagi przedstawione w czasopiśmie publikowanym od 1965 r. „Annales de Démographie Historique”. W 1964 r. ukazał się pierwszy tom zatytułowany „Etudes et chronique de démographie historique”.
- 2 Raporty przedstawione z okazji 25 rocznicy Towarzystwa Demografii Historycznej są opublikowane w numerze „Bulletin d'Information DH”, n° 38-39, wrzesień 1983, Paryż, EHESS. Hervé Le Bras przedstawił raport o stanie demografii, Jean-Claude Perrot o sytuacji historii gospodarczej, Maurice Garden zajął się historią społeczną, zaś Daniel Roche historią kultury.
- 3 Tytuł raportu ogłoszonego we Florencji przez A.Perrenouda: OÙ va la démographie historique? Analyse de contenu de la Bibliographie internationale, wystąpienie, ss. 19.
- 4 „La Bibliographie Internationale de la Démographie Historique” („International Bibliography of Historical Demography”) jest dwujęzycznym czasopismem (jęz. franc. i ang.), wydawanym co roku przez Commission Internationale de Démographie Historique du Comité international de Sciences Historique, przy współudziale Centre National de la Recherche Scientifique, dzięki Société de Démographie Historique, L'Union Internationale pour l'Etude Scientifique

de la Population i Centre d'Informatique de Philosophie et Lettres de l'Université de Liège; pismo rozprowadzane jest przez UIESP, 34, rue des Augustins, B.4000 Liège. BIDH jest aktualnie całkowicie skomputeryzowana i opracowywana w CIFPL de Liège, pod przewodnictwem Cl.Desamy, przy zastosowaniu unikalnego programu TRIADEME, napisanego i wykorzystywanego przez Véronique Hansotte, Suzy Pasleau, Cl.Purnelle-Simarta i G.Purnelle'a, pod kierownictwem E.Hélina. W przygotowaniu jest kumulacyjna bibliografia dla XIX i XX wieku.

- 5 BIDH, 1984, wstęp. Do 1978 r. Bibliografia, którą tworzyli René le Mée i jego współpracownicy, stanowiła integralną część „Annales de Démographie Historique”.
- 6 „Manuel de dépouillement et d'exploitation de l'état civil ancien” ukazuje się w INED w 1956 r., powtórnie wydany w 1965 r.
- 7 PUF, Paris, 1984, ss. 188.
- 8 „Bulletin DH”, n^o 38-39, grudzień 1983 r.
- 9 J.-P.Aron, E.Le Roy Ladurie et al. „Anthropologie du conscrit français du XIX^e siècle”, Paris, Mouton, 1972.
- 10 Kwartalnik publikowany przez Office of Population Research de l'Université de Princeton. Interesujący nas fragment nosi tytuł: Historical Demography and Demographic History, podzielony jest na dwie części: 1) General Historical Demography i 2) Methods of Historical Demography.
- 11 Arthur Imhof, Généalogie et démographie, „Annales de Démographie Historique 1976”, Paris 1976, s. 80; oraz prace J.Knodela i E.Shortera, Ibidem, The realibility of family reconstitution data in German village genealogies.
- 12 Dzięki tym aktom powstało wiele prac z dziedziny historii demograficznej i społecznej Anglii, jedna z wielu pozycji to praca napisana przez E.A.Wrigley'a i R.S.Schofielda, The Population History of England, 1541-1871, A reconstitution, Ed.Arnold, London 1981, ss. 779.
- 13 Louis Henry, Anciennes familles genevoises, Etude démographique: XVI-XXe siècle, PUF, Paris 1956; i L.Henry i Cl.Levy, Ducs et pairs sous l'Ancien régime, „Population”, 15,5, wrzesień-październik 1960, s. 807-830.
- 14 T.H.Hollingsworth, „A Demographic Study of the British Ducal Families”, „Population Studies”, lipiec 1957, s. 4-26; i „The Demography of British Peerage”, dodatek do „Population Studies”, XVIII, n^o 2, 1964.
- 15 Przy udziale CNRS, „Enquête des généalogistes sur la mobilité sociale aux XIXe et XXe siècles, Mode d'emploi et inscriptions des fiches de dépouillement et de la nouvelle fiche de famille”, biuletyn wydawany przez Laboratoire de démographie historique, (54, bd.Raspail, 75006, Paris), czerwiec 1981, ss. 21. Od tego czasu ukazuje się regularnie „Feuille de Liaison”, jest to pozycja informująca współpracowników tej ankiety o postępie prac. N^o 1 ukazał się w czerwcu 1981, N^o 9 w kwietniu 1985, ss. 25.
- 16 Etienne Van de Walle, „Alone in Europe: the French Fertility Decline until 1850” in Charles Tilly (ed), „Historical Studies of Changing Fertility”, Princeton Univ. Press, 1978.
- 17 Sondaż dotyczący miasta Reims (1660-1802) o o rodzinach noszących nazwiska rodowe zaczynające się na literę B; podobnie uczynił J.P.Bardet dla Rouen i J.Dupâquier dla le Vexin (cf.A.Chamoux, La reconstitution des familles: espoirs et réalités, „Annales (E.S.C.)” 1972, s. 1083-1090).
- 18 Już Louis Henry przewidział zaznaczanie podpisów współmałżonków, tworząc kartotekę Cru-lai.
- 19 Por. np.: J.L.Flandrin, Familles. Parenté, maison, sexualité dans l'ancienne société, Paris, Hachette, 1976; F.Lebrun, La vie conjugale sous l'Ancien Régime, Paris, Colin, 1975; E.Shorter, Naissance de la famille moderne XVIIIe-XXe siècle (tłumaczenie francuskie), Paris, Le Seuil, 1977; J.P.Bardet i J.Dupâquier, „Vierges sages ou vierges folles: nos ancêtres étaient-elles vertueuses?”, La première fois, Paris, Ramsay, 1981.
- 20 P.Laslett i R.Wall (eds), Household and Family in Past Times, Cambridge University Press, 1972 i P.Laslett, K.Oosterveen i R.M.Smith (eds), Bastardy and its Comparative History, Edward Arnold, London 1980.

- 21 Podczas zebrania Towarzystwa Demografii Historycznej (grudzień 1979) feministki gorąco protestowały przeciwko określeniu „rynek małżeński”, uznawanemu za zbyt poniżające.
- 22 „Annales de Démographie Historique 1981”, EHESS, Paris 1981, poświęcone tematowi „demografia historyczna a kondycja kobiet”, w których przedstawiam raport o „kobiecie samotnej”.
- 23 Praca E.Badintera, *L'amour en plus, histoire de l'amour maternel (XVIIe-XXe siècle)*, Paris, Flammarion, 1980 wzbudziła wiele dyskusji. Cf. A.Fauve-Chamoux, *La femme devant l'allaitement*, „Annales de Démographie Historique 1983”, EHESS, Paris 1984, s. 7-21.
- 24 A.Fauve-Chamoux, *Innovation et comportement parental en milieu urbain (XVe-XIXe siècles)*, „Annales (E.S.C.)”, 1985, no 5.
- 25 Przyjęłam taką metodę, badając historię rodzin zamieszkałych we wsi Esparros w środkowych Pirenejach, w ramach ankiety prowadzonej przez Centre de Recherches Historiques de l'École des Hautes Etudes en Sciences Sociales (cf. A.Fauve-Chamoux, „Les structures familiales au royaume des familles-souches: Esparros „Annales (E.S.C.)” 1984, n° 3, s. 513-528.
- 26 P.Aries, *Histoire des populations françaises...*, Paris 1948, ponowne wyd. Paris, Le Seuil, 1971. Autor przedstawia swoją własną koncepcję badań w „L'histoire des mentalités” zamieszczoną w: *La Nouvelle Histoire*, Paris, Retz, 1978.
- 27 P.Goubert, *Beauvais et la Beauvaisis de 1600 à 1730. Contribution à l'histoire sociale de la France du XVIIe et XVIIIe siècle*, SEVPEN, Paris 1960.
- 28 Monografia z Crulai posłużyła za przykład na całym świecie (E.Gautier i L.Henry, *La population de Crulai, paroisse normande, Etude historique*, PUF, Paris 1958); obecnie można doliczyć się co najmniej 558 monografii wsi, powstałych na wzór monografii Crulai (prace odnotowane w bibliotece Laboratoire de démographie historique w Paryżu).
- 29 Jest to artykuł, w którym przedstawiłam dotychczas nieznanne dane o praktyce kontroli urodzin przed 1789 r. przez mieszkańców małego miasteczka Châtillon-sur-Seine.: *La contraception avant la Révolution française: L'exemple de Châtillon-sur-Seine*, „Annales, (E.S.C.)”, 1969, n° 3, s. 662-684.
- 30 P.Bourdieu, *Célibat et condition paysanne*, „Etudes Rurales”, 1962, n° 5-6; i *Les stratégies matrimoniales dans le système de reproduction*, „Annales (E.S.C.)” 1972, n° 4-5.
- 31 Cf. J.P.Bardet, *Rouen aux XVIIe et XVIIIe siècles, les mutations d'un espace social*, Paris, Sedes, 1983, 2 vol.
- 32 Niestety, rezultaty ankiety prowadzonej przez INED (Institut National d'Etudes Démographiques) nie zostały opublikowane w sposób systematyczny (Por. np. *Fécondité des mariages dans le quart Nord-Ouest de la France de 1670 à 1829*, „Population”, 1973, n° 3-4, s. 873-923).
- 33 Cf. P.Bairoch, B.Etemad, *Orientations, approches et ampleur de l'histoire économique contemporaine, Analyse de contenu d'articles de périodiques de 1950 à 1979*, praca cytowana przez A.Perrenoud, cf. supra, przyp. 3.
- 34 A.Fauve-Chamoux (ed.), *Malthus hier et aujourd' hui, congrès international de démographie historique*, CNRS, Paris 1984, ss. 504.
- 35 Jean-Claude Perrot, „DH”, n° 38-39, SDH, Paris, grudzień 1983.
- 36 J.Meuvret, *Les crises de subsistances et la démographie de la France d'Ancien Régime*, „Population”, 1946, s. 642; E. Le Roy Ladurie, *Les paysans du Languedoc*, Paris 1966, 2 vol.
- 37 Sir William Petty, początki statystyki w połowie XVII wieku w Anglii, źródła „Essai” Malthus'a, cf. J.Jtagl, in *Malthus hier et aujourd' hui*, op. cit. s. 163. Odsyłam do znakomitej pracy J. i M.Dupâquierów, *Histoire de la démographie, la statistique de la population des origines à 1914*, Paris, Perrin, 1985, ss. 462.
- 38 E.A.Wrigley, *Malthus, un modèle économique pré-industriel*, w: *Malthus hier et aujourd' hui*, wyd. przez A.Fauve-Chamoux, CNRS, Paris 1984, str. 209-220 i po angielsku: *Malthus Past and Present*, Academic Press, 1983, s. 111-124.
- 39 E.Boserup, *Evolution agraire et pression démographique*, Paris, Flammarion, 1970 (tłumaczenie francuskie); i *Population and Technological Change, A Study of Long Term Trends*, University of Chicago Press, 1981; Ad. Van der Woude, przewodniczący aktualnie pracom komisji demografii historycznej L'Union Internationale pour l'Etude Scientifique de la Population.

- 40 A.Fauve-Chamoux, La femme seule et son travail, komentarz do prac Mahlera 1979, „Annales de Démographie Historique”, EHESS, Paris 1981, s. 207-213.
- 41 Por. moje prace dotyczące sytuacji mamki, a w szczególności „Innovation et comportement parental en milieu urbain (XVe-XIXe siècle)”, „Annales (E.S.C.)” 1985, n° 5.
- 42 Problem migracji, cf. Jean-Pierre Poussou, Bordeaux et le Sud-Ouest au XVIIIe siècle, EHESS, Paris 1983; A.Perrenoud, La population de Genève du XVIe au début du XIXe siècle, Tome 1, Genève, Société d'histoire et d'Archéologie, 1979; J.P.Bardet o Rouen. op. cit., por. przyp. 31.
- 43 T.R.Malthus, An Essay on the principle of Population... (Essai sur le Principe de population ou exposé des effets passés et présents sur le bonheur du genre humain; suivi de quelques recherches relatives à l'espérance de guérir ou d'adoucir les maux qu'elle entraîne), London 1803 („second essai”).
- 44 P.Bairoch, „Revue Économique”, marzec 1977, wykazanie wzajemnego powiązania narodowego produktu brutto na jedną osobę i wskaźnika dniówki robotnika niewykwalifikowanego.
- 45 F.Le Play, Les ouvriers européens, études sur les travaux, la vie domestique et la condition morale des populations ouvrières de l'Europe d'après des faits observés de 1829 à 1879, Tours, Mame, wyd. 2, 1879, 6 vols.
- 46 Essays in Biography, 1933, s. 117.
- 47 Ibidem, str. 136; cf. także La Théorie générale, 1936.
- 48 Por. analizę M.Bronfenbrenner'a „La macro-économie chez Malthus” w Malthus hier et aujourd'hui, op. cit., s. 270.
- 49 Pierwsze wydanie „Principes” w Anglii w 1820.
- 50 A.V.Chayanov, On the Theory of peasant Economy, edited by D.Thorner, B.Kerblay i R.E.F.Smith, The American Economic Association, Homewood, Illinois 1966.
- 51 W.Kula, La théorie économique du système féodal. Pour un modèle de l'économie polonaise 16e-18e siècles, Paris, Mouton, 1970 (tłumaczenie francuskie); La seigneurie et la famille paysanne en Pologne au XVIIIe siècle, „Annales (E.S.C.)”, 1972, n° 4-5, s. 949-958.